

opusdei.org

Okres zwykły. Niedziela: dzień Pański i radość chrześcijan

„Nie lękajcie się ofiarować waszego czasu Chrystusowi!” Ta rada św. Jana Pawła II dotyczy przede wszystkim niedzieli, dnia odpoczynku w rodzinie i dnia, w którym oddajemy chwałę Bogu.

31-07-2022

Niedziela jest szczególnym dniem tygodnia. Wyrywa nas z codziennej

rutyny dni powszednich, które czasem mogą nam się wydawać do siebie bardzo podobne. W niedzielę możemy zająć się różnymi sprawami. O specyfice tego dnia rozstrzyga jednak co innego – jest on darem Pana, dzięki któremu możemy z Nim obcować, razem z Nim celebrować Jego Zmartwychwstanie – zdarzenie, które wprowadziło nas do nowego życia. Św. Jan Paweł II wzywa nas do odkrycia na nowo niedzieli jako szczególnego czasu dla Boga: „Nie lękajcie się ofiarować waszego czasu Chrystusowi! Tak, otworzymy Chrystusowi nasz czas, aby On mógł go rozjaśnić i nadać mu kierunek. On jest Tym, który zna tajemnicę czasu i tajemnicę wieczności i ofiarowuje nam «swój dzień» jako zawsze nowy dar swojej miłości”[1].

Słusznie można określić ten dzień mianem „Paschy tygodnia”[2]
Święcenie niedzieli nadaje znaczenie

pozostałym sześciu dniom tygodnia. Niedziela „jest podstawą i rdzeniem całego roku liturgicznego”[3]; stąd też wynika konsekwencja, z jaką Papieże podkreślają konieczność troski o jej świętowanie: „Co niedziela chodzimy na Eucharystię, bo jest to dzień Zmartwychwstania Pana. Właśnie dlatego niedziela jest dla nas tak ważna”[4].

Uświęcenie przez Eucharystię

Od początku chrześcijaństwa niedziela miała szczególne znaczenie. „Zgodnie z apostolską tradycją, która rozpoczęła się w dniu zmartwychwstania Chrystusa, Kościół celebrował misterium paschalne każdego ósmego dnia, który słusznie nazywany jest dniem Pańskim albo niedzielą”[5]. Jest to dzień, w którym Pan w sposób szczególny przemawia do swojego ludu: „Doznałem zachwycenia w dzień Pański i posłyszałem za sobą

potężny głos"[6] - pisze prorok Apokalipsy. W tym dniu chrześcijanie zbierają się „na łamanie chleba”[7], jak czytamy we fragmencie Dziejów Apostolskich opisującym gminę w Troadzie. Poprzez wspólną celebrację Eucharystii wierzący jednoczyli się ze zbawczą Męką Chrystusa, wypełniając owo przykazanie zachowania tej pamiątki, które przekazali, niczym najdroższy skarb, kolejnym pokoleniom chrześcijan: „*Ego enim accepi a Domino, quod et tradidi vobis: ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem*” – pisał św. Paweł do Koryntian – „Ilekroć bowiem spozywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie”[8].

Jak wynika z listu apologetycznego skierowanego w poł. II w. przez św. Justyna męczennika do cesarza rzymskiego, znaczenie niedzieli w świadomości Kościoła stopniowo

wzrastało: „Zgromadzenia zaś nasze odbywają się w dniu Słońca dlatego, że jest to pierwszy dzień, w którym Bóg, przetworzywszy ciemności oraz pramaterię, uczynił świat, a także, ponieważ w tym właśnie dniu zmartwychwstał Jezus Chrystus, nasz Zbawiciel»[9]. Te dwa wielkie cuda współtworzą jakby jedno arcydzieło, którego centralnym punktem jest Chrystus Zmartwychwstały, ponieważ to On jest fundamentem odnowy wszystkich rzeczy. Dlatego też w Wigilię Paschalną Kościół prosi Boga: „niech cały świat ujrzy, że podnosisz upadłych, odradzasz słabych i wszystko wraca do pierwotnej nieskazitelności dzięki Chrystusowi, od którego wszystko pochodzi"[10].

Celebracja niedzieli ma radosny charakter, ponieważ Jezus Chrystus zwyciężył grzech i chce zwyciężyć grzech również w nas, rozerwać kajdany, które nie pozwalają nam

zbliżyć się do Niego, które trzymają nas w niewoli egoizmu i samotności. Dlatego włączamy się w radosny okrzyk Kościoła, jaki daje nam na ten dzień Liturgia Godzin: „Hic est dies, quam fecit Dominus: exultemus et letemur in ea”[\[11\]](#): Oto dzień, który Pan uczynił: radujmy się zeń i weselmy! Doświadczamy radości wypływającej ze świadomości, że przez chrzest jesteśmy członkami Chrystusa, który jednoczy nas w oddawaniu chwały Ojcu przedstawiając Mu jednocześnie nasze błagania i żarliwe pragnienie poprawy.

Tej radości spotkania z Panem, który nas zbawia, nie zamykamy w indywidualizmie: zawsze celebруем ją w zjednoczeniu z całym Kościołem. Podczas niedzielnej Mszy pogłębiaamy jedność między nami a pozostałymi członkami naszej chrześcijańskiej wspólnoty, stając się „jednym Ciałem

i jednym Duchem, bo też zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który [jest i działa] ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich"[12]. Dlatego właśnie „w zgromadzeniu niedzielnym najpełniej urzeczywistnia się jedność”[13], co szczególnie odnosi się do chrześcijańskich rodzin, które „znajdują w nim jeden z najbardziej wyrazistych znaków swej tożsamości i «posługi» jako «kościół domowy», gdy rodzice przystępują wraz z dziećmi do jednego stołu słowa i Chleba życia”[14]. Jakież wspaniałe obraz podziwiamy co niedziela, gdy w parafiach i różnych miejscach kultu gromadzą się rodziny chrześcijańskie – ojciec, matka, dzieci, dziadkowie – by wspólnie uwielbiać Pana i razem wzrastać w wierze!

Ubogacać się Słowem Bożym

Świąteczny charakter niedzielnych obchodów przejawia się w pewnych elementach liturgii, takich jak drugie czytanie przed Ewangelią, homilia, wyznanie wiary i – oprócz niedziel Adwentu oraz Wielkiego Postu – śpiew „Chwała na wysokości Bogu”. Kościół w sposób szczególny zachęca właśnie podczas Mszy niedzielnej do śpiewu, który wyraża radość Kościoła ze zmartwychwstania Pana.

Niedzielną liturgia Słowa zawiera wielkie bogactwo, wśród którego ogłaszanie Ewangelii zajmuje centralne miejsce. Kościół zatem proponuje nam podczas okresu zwykłego i w trzech cyklach rocznych uporządkowany wybór fragmentów, w których przemierzamy życiową drogę Pana. Wcześniej, poprzez pierwsze czytanie, które w okresie zwykłym jest zaczerpnięte ze Starego

Testamentu i odnosi się do Ewangelii, „dla ukazania jedności obydwu Testamentów”[15]. przypomnieliśmy sobie historię Żydów. W drugim czytaniu, również w okresie trzech lat, słuchamy fragmentów z listów św. Pawła i św. Jakuba, poznając życie pierwszych chrześcijan w świetle nowiny, jaką przyniósł nam Chrystus.

Reasumując, Kościół jako dobra matka daje nam obfity pokarm duchowy, jakim jest Słowo Boże, które podczas Mszy wymaga od każdego z nas modlitewnej odpowiedzi, a po Eucharystii szczerego przyjęcia w życiu. „Myślę, że wszyscy możemy nieco się poprawić w tym zakresie – mówi Papież – wszyscy możemy stać się lepszymi słuchaczami Słowa Bożego, by być uboższymi w słowa własne, a bogatszymi w Jego Słowa”[16]. By pomóc nam w przyjęciu tego pokarmu kapłan co niedzielę głosi

homilię, w której w świetle misterium paschalnego wyjaśnia znaczenie czytań z dnia, szczególnie zaś Ewangelii: wydarzenia z życia Jezusa, Jego rozmowy z ludźmi, Jego zbawiennych pouczeń. W ten sposób homilia prowadzi nas ku intensywnemu uczestnictwu i pomaga nam w zrozumieniu tego, że nasza celebracja przekłada się na rzeczywistość po zakończeniu Mszy, by przemieniać naszą codzienność: pracę, naukę, rodzinę.

Więcej niż wezwanie: chrześcijańska potrzeba

Msza Święta to dla chrześcijanina konieczność. Jak moglibyśmy się bez niej obyć, jeśli, jak uczy Sobór Watykański II „ilekroć na ołtarzu sprawowana jest ofiara krzyżowa, w której na Paschę naszą ofiarowany został Chrystus " (1 Kor 5,7), dokonuje się dzieło naszego odkupienia?[17] *Quoties sacrificium*

crucis, quo "Pascha nostrum immolatus est Christus" in altari celebratur, opus nostrae redemptionis exercetur: uświęcające działanie Mszy nie ogranicza się do czasu, w jakim jest ona odprawiana, lecz dociera do wszystkich naszych myśli, słów i czynów, ponieważ stanowi „centrum i rdzeń duchowego życia chrześcijanina[18]. Dalej mówi św. Josemaría: „Być może, zadawaliśmy sobie czasem pytanie, jak możemy odpowiedzieć na tyle Bożej miłości; być może, pragnęliśmy poznać wyłożony jasno program życia chrześcijańskiego. Rozwiązanie jest proste i znajduje się w zasięgu wszystkich wiernych: uczestniczyć z miłością we Mszy świętej, nauczyć się we Mszy świętej obcować z Bogiem, ponieważ w tej Ofierze zawiera się wszystko, czego Pan od nas oczekuje"[19].

„Sine Dominico non possumus – nie możemy żyć bez niedzieli” - mówili

męczennicy z Abitynii [20]. Kościół skonkretyzował te potrzebę w przykazaniu uczestniczenia we Mszy w niedziele i święta nakazane [21]. W ten sposób wypełniamy również przykazanie zawarte w Dekalogu: „Pamiętaj o dniu szabatu, aby go uświęcić. Sześć dni będziesz pracować i wykonywać wszystkie twe zajęcia. Dzień zaś siódmy jest szabatem ku czci Pana, Boga twego. Nie możesz przeto w dniu tym wykonywać żadnej pracy” [22]. My, chrześcijanie, dopełniamy to przykazanie święcąc niedzielę, dzień zmartwychwstania Jezusa.

Wypoczynek niedzielny

Niedziela jest dniem świętym na cześć Pana. Odpoczywając od codziennej pracy kierujemy w nim nasze spojrzenie ku naszemu Stwórcy, jak poucza nas Biblia: „W sześciu dniach bowiem uczynił Pan niebo, ziemię, morze oraz wszystko,

co w nich jest, w siódmym zaś dniu odpoczął. Dlatego pobłogosławił Pan dzień szabat i uznał go za święty"[23]. Choć przeznaczenie jednego dnia tygodniowo na odpoczynek da się umotywować racjami czysto ludzkimi, ponieważ przynosi to korzyści poszczególnym osobom, rodzinom i całemu społeczeństwu, nie powinniśmy zapominać, że przykazanie Boże wykracza poza te aspekty:

„Odpoczynek Boga w siódmym dniu nie wskazuje zatem na Boga, który przestał «pracować», ale podkreśla doskonałość wykonanej pracy i ma raczej oznaczać, że zatrzymał się On przed dziełem swoich rąk, kierując ku niemu spojrzenie pełne radości i zadowolenia, gdyż było «bardzo dobre» (Rdz 1, 31)"[24].

Już objawienie starotestamentalne wskazuje inny motyw uświęcenia dnia siódmego: „Pamiętaj, że byłeś niewolnikiem w ziemi egipskiej i

wyprowadził cię stamtąd Pan, Bóg twój, ręką mocną i wyciągniętym ramieniem: przeto ci nakazał Pan, Bóg twój, strzec dnia szabat"[25].

Pierwsi chrześcijanie zaczęli obchodzić dzień tygodnia, w którym Chrystus zmartwychwstał, jako cotygodniowe święto na cześć Pana właśnie dlatego, że chwalebne zmartwychwstanie Chrystusa jest doskonałym wypełnieniem obietnic Starego Testamentu, ponieważ w Jego zmartwychwstaniu historia zbawienia, której początkiem było stworzenie rodzaju ludzkiego, osiągnęła swój szczyt.

Cudowne wyzwolenie Izraelitów jest zapowiedzią tego, co Jezus Chrystus czyni poprzez paschalne misterium dla swojego Kościoła: uwalnia nas od grzechu, pomaga nam przewycięzać nasze złe skłonności. Możemy więc powiedzieć, że niedziela jest szczególnym dniem przeżywania

wolności dzieci Bożych: wolności, która wiedzie nas ku uwielbieniu Ojca i przeżywaniu chrześcijańskiego braterstwa poczynając od tych, którzy są nam najbliżsi.

„Odpoczynek niedzielny pozwala sprowadzić do właściwych proporcji codzienne troski i zajęcia: rzeczy materialne, o które tak bardzo zabiegamy, ustępują miejsca wartościom duchowym; osoby, wśród których żyjemy, odzyskują prawdziwe oblicze, gdy się z nimi spotykamy i nawiązujemy spokojną rozmowę”[26]. Nie chodzi o bezczynność czy o wykonywanie czynności nie przynoszących żadnego pożytku, przeciwnie: „Ustanowienie dnia Pańskiego przyczynia się do tego, by wszyscy korzystali z wystarczającego odpoczynku i czasu wolnego, który mogliby poświęcić życiu rodzinnemu, kulturalnemu, społecznemu i religijnemu”[27].

Szczególnie jest to dzień, w którym możemy poświęcić naszej rodzinie tyle czasu i uwagi, ile być może nie udaje się nam w innych dniach tygodnia.

Z pewnością niedziela nie jest dniem przeznaczonym dla samego siebie po to, by skupiać się na własnych korzyściach: „Msza św. niedzielna wzbudza falę miłosierdzia, które ma przeniknąć całe życie wiernych, przede wszystkim zaś kształtować sam sposób przeżywania pozostałej części niedzieli. Skoro jest to dzień radości, to chrześcijanin musi ukazywać przez konkretne postępowanie, że nie można być szczęśliwym «bez innych». Niech rozejrzy się dokoła, aby odszukać ludzi, którzy mogą potrzebować jego solidarności”[28]. Msza niedzielna jest siłą, która pozwala nam oderwać się od samych siebie, ponieważ Eucharystia jest sakramentem miłości, miłości do Boga i poprzez

Boga do bliźniego. Rozumiemy więc, dlaczego w pierwszym dniu tygodnia św. Josemaría doświadczał szczególnego trynitarne go poruszenia: „Niedziela – mówił – to bardzo dobry dzień, by wychwalać Trójkę: Chwała Ojcu, chwała Synowi, chwała Duchowi Świętemu. A ja jeszcze dodaję: chwała Maryi. I... to dziecinne, ale nie dbam o to – chwała św. Józefowi”[29].

Carlos Ayxelà

[1] Św. Jan Paweł II, List Apostolski „Dies Domini” s.7.

[2] Św. Jan Paweł II, List Apostolski „Novo millenio ineunte” s. 35.

[3] Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii, 106.

[4] Franciszek, audiencja z 5 lutego 2014 r.

[5] Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii, 106 (nazwa niedzieli w językach romańskich pochodzi od łacińskiego „Dies Dominica” - Dzień Pański).

[6] *Ap* 1, 10.

[7] *Dz* 20, 7.

[8] *1 Kor* 11,23.27

[9] *Apologia* I, 67, 7.

[10] Mszał Rzymski, Wigilia Paschalna, Kolekta po Siódmym Czytaniu.

[11] *Ps* 117 (118), 24.

[12] *Ef* 4, 4-6.

[13] *Dies Domini*, 36.

[14] *Tamże*.

[15] Wprowadzenie do Lekcjonarza Mszałnego, 106.

[16] Franciszek, przemówienie z 4 października 2013 r.

[17] Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, 3.

[18] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, 87.

[19] *Tamże*, nr 88.

[20] *Por. Dies Domini* nr 46.

[21] *Por. Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 1247

[22] *Wy 20*, 8-10.

[23] *Wy 20*, 11.

[24] *Dies Domini*, nr 11.

[25] *Pwt 5*, 15.

[26] *Dies Domini*, nr 67.

[27] *Katechizm Kościoła Katolickiego*,
2184.

[28] *Dies Domini*, nr 72.

[29] Św. Josemaría, Notatki ze
spotkania rodzinnego, 29 maja 1974
r.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/okres-zwykly-niedziela-dzien-panski-i-radosc-chrze/> (27-03-2025)